

odmienną wersję, a mianowicie 62 lata⁴³. Podobne wątpliwości nasuwa przytoczona w rękopisach równowość jednego funta złota wyrażona w sestercach. Uznanie ekwiwalentności libry złota w postaci przekazanej przez kodeksy nie znajduje potwierdzenia w innych źródłach rzymskich. Z tego powodu wprowadzano do tekstu zmiany, które miały uwiarygodnić informacje zawarte w przekazie Pliniusza i zbliżyć je tym samym do systemu wartości obowiązującego w Rzymie w okresie drugiej wojny punickiej⁴⁴. Th. Mommsen, zakładając ekwiwalentność libry złota i 20 x 288 scrupuli, dokonał w zachowanej wersji przekazu kilku poprawek, w wyniku których interesujący nas passus przybrał postać następującą: ...*quod efficit in libralis ratione sestertiorum tunc erant VDCCLX*⁴⁵. Z kolei S. Bolin⁴⁶, biorąc pod uwagę głównie kryteria paleograficzne i odrzucając ustalenia Mommsena, dokonał równie daleko idącej ingerencji w stosunku do tradycyjnej wersji przekazu Pliniusza. Przyjął mianowicie, iż liczba D-nongenti odpowiada DDCCCC, czyli 1400, to znaczy grupie zachowanej w tej postaci w późniejszych rękopisach. Jednakże podobnie jak wspomniana próba Mommsena, także interpretacja Bolina wzbudza szereg zastrzeżeń. Prezentując podstawowe części składowe swojej hipotezy, szwedzki badacz założył, iż wzmiankowany przez Pliniusza sesterce należy wiązać z asami uncjalnymi; stąd funt złota posiadałby równowość $\frac{20}{4} \times 288 = 1440$ starych esterców. Niemniej, jak słusznie zauważył R. Thomsen, paleografia podważa zasadność również podobnej interpretacji lekcji Pliniusza. Warto zwrócić przy tym uwagę, iż żadna z liczb, które przytacza *Codex Bambergensis*, podobnie jak i późniejsze rękopisy, nie kończy się na grupę XL⁴⁷. Równie dyskusyjną hipotezę wysunął H. Mattingly⁴⁸, przyjmując nie zmienioną lekcję *Codex Bambergensis*. Uznał bowiem, iż fragment Pliniusza dotyczy funta używanego w Rzymie dla ważenia złota, ekwiwalentnego minie attyckiej, czyli 400 scrupulom. Pogląd ten nie posiada jednak wystarczającego oparcia w źródłach; zresztą sam twórca wspomnianej hipotezy nie powrócił do niej w swoich późniejszych pracach⁴⁹.

Thomsen, odrzucając wspomniane interpretacje zaproponował nowy sposób podejścia do interesującej nas kwestii. Wyszedł mianowicie ze słusznego skądinąd założenia, iż wszystkie rękopisy zawierały wspólną grupę CCCC przekazaną w tej postaci przez *Codex Bambergensis*. Z kolei późniejsze rękopisy uzupełniły ją o grupę D-nongenti, co czyniło DD CCCC. Uznał nadto, że archetyp zawierał bez wątpienia grupę CCCC i

⁴³ S. Bolin, *Fynden av romerska mynt i det fria Germanien*, Lund 1926 (diss.), s. 319 n.; R. Thomsen, *ERC I*, s. 20, II, s. 244; H. Zehnacker, *op. cit.*, s. 312. Obszernie o odmianach rękopisów zob. C. Mayhoff, *C. Plini Secundi Naturalis Historiae libri XXXVII*, Leipzig 1887, s. IV n.

⁴⁴ R. Thomsen, *ERC II*, s. 244; P. Marchetti, *op. cit.*, s. 318, przypis 65. Por. S. Sorda, *op. cit.*, s. 3 n.

⁴⁵ Th. Mommsen, *Geschichte des Römischen Münzwesens*, Berlin 1860, s. 404, przypis 123.

⁴⁶ S. Bolin, *Fynden*, s. 321.

⁴⁷ R. Thomsen, *ERC II*, s. 244. Zob. C. Mayhoff, *op. cit.*, s. IV n.

⁴⁸ H. Mattingly, *The First age of the Roman Coinage*, JRS XIX, 1929, s. 33 n.

⁴⁹ R. Thomsen, *ERC II*, s. 244.